

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Sociologica VIII (2016), vol. 2, p. 155–176

ISSN 2081–6642

Eugeniusz Moczuk, Arkadiusz Leśniak-Moczuk

Uniwersytet Rzeszowski

Postawy osób mieszkających w zintegrowanych społecznościach lokalnych wobec przestępczości (na przykładzie Podkarpacia)

Streszczenie

Dzięki badaniom socjologicznym stwierdzić można, że mieszkańcy społeczności lokalnych Podkarpacia mają bardzo małe „własne doświadczenia” z przestępczością. Po pierwsze jest to region o najniższym wskaźniku przestępczości. Po drugie, w społecznościach tych istnieje integracja społeczna wynikająca z faktu zamieszkiwania na danym terenie (u siebie) od pokoleń. Mieszkańcy tego regionu o przestępstwach dowiadują się raczej z filmów, wiadomości telewizyjnych, prasy, radia.

Słowa kluczowe: przestępczość, badania socjologiczne, postawy wobec przestępczości, społeczność lokalna.

Wprowadzenie do tematyki. Przestępczość jako zjawisko społeczne, prawne i kryminologiczne

Jednym z podstawowych zagadnień nauki, której przedmiotem badań jest przestępstwo, jest pytanie, czym ono jest. Należy zwrócić uwagę, że kwestia ujmowania przestępstwa jest zależna od perspektywy analitycznej. Według Marka Bojarskiego, Jacka Giezka i Zofii Sienkiewicz (2004: 71) przestępstwo można traktować jako określoną abstrakcyjną kategorię jurydyczną lub jako fakt społeczny, który ma miejsce w danej rzeczywistości społecznej. Biorąc pod uwagę obie wskazane perspektywy, można mówić o przestępstwie w znaczeniu materialnoprawnym i kryminologicznym, udzielając tym samym różnej odpowiedzi na postawione pytanie. Zadaniem teoretyka prawa karnego jest tworzenie konstrukcji przestępstwa stanowiącej model, dzięki któremu w procesie stosowania prawa będzie można odróżnić to, co jest dozwolone, od tego, co jest zakazane. Kryminolog natomiast koncentrować się będzie na przestępstwie jako rzeczywistym zdarzeniu, podejmując próbę jego definiowania przez pryzmat podstawowego pytania nauki kryminologii, dlaczego ludzie popełniają przestępstwa.

Według Janiny Błachut, Andrzeja Gaberle i Krzysztofa Krajewskiego (2007: 19), przestępstwo będąc przedmiotem badań nauki kryminologii, powinno być

traktowane jako zjawisko społeczne. Kryminologię wówczas interesuje poszukiwanie odpowiedzi na pytania, mające zabarwienie filozoficzne, o społeczną istotę przestępstwa jako zachowania naruszającego szczególnie rodzaj normy społecznej, którą jest norma prawa karnego. A zatem kryminologia, będąca nauką społeczną, zajmuje się badaniem i gromadzeniem całościowej wiedzy na temat przestępstwa jako pewnej szczególnej formy zachowania dewiacyjnego, a też jako specyficznego zjawiska społecznego. Zajmuje się także sprawcą i ofiarą przestępstwa, jak też instytucjami i mechanizmami kontroli społecznej, które społeczeństwa tworzą, w celu zapobiegania przestępczości.

Według Krzysztofa Czekaja, Krzysztofa Gorlacha i Małgorzaty Leśniak (1996: 132–141), przestępstwo może być definiowane jako zachowanie i działanie naruszające umowę społeczną, jako działanie, które zagraża szeroko rozumianemu porządkowi społecznemu lub jako sytuacja naruszania norm prawnych. Jeśli przyjąć, że przestępstwo narusza umowę społeczną, to zachowanie przestępcze szkodzi nie tyle państwu jako instytucji, co bardziej jednostce i jej bezpieczeństwu osobistemu. Gdy z kolei przestępstwo jest naruszaniem norm prawnych, to oznacza, że naruszane są prawne systemy normatywne, a zatem kodeksy prawne, które łamią powszechnie ustalone wartości.

Z punktu widzenia teorii funkcjonalnej, według Roberta Mertona (1982: 195), przestępstwo jest społecznie wywołanym zachowaniem, co oznacza, że przestępstwo nie rodzi się w umyśle jednostki samoistnie, lecz jest wynikiem przystosowania się jednostki do określonego społeczeństwa.

W obecnie obowiązującym kodeksie karnym, ustawodawca nie zawarł w odrębnym przepisie definicji przestępstwa (Dz. U. 1997 nr 88 poz. 553 z późn. zm.). Jej treść można jednak interpretować z przepisów w nim zawartych, czyli z art. 1 k.k. oraz art. 115 k.k. Na ich podstawie można stwierdzić, że przestępstwem jest popełniony przez człowieka czyn bezprawny, zawiniony i społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy, zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia pod groźbą kary. Niniejsza definicja przestępstwa stanowi wzorzec, którego zastosowanie pozwala stwierdzić, czy w przypadku konkretnego zdarzenia społecznego, pojawia się czyn przestępczy, czy też nie (Błachut 2007).

Przestępstwo jest zatem czynem: a) naruszającym normę sankcjonowaną, b) nie popełnianym w okolicznościach wyłączających bezprawność, a zatem bezprawnym, c) realizującym znamiona czynu zabronionego pod groźbą kary, przy braku okoliczności wyłączających karalność, a zatem karalnym, d) którego stopień społecznej szkodliwości jest większy niż znikomy, a zatem karygodnym, e) popełnionym w sytuacji, w której sprawca mógł postąpić zgodnie z nakazem zawartym w normie prawnej, a zatem zawinionym (Indecki, Liszewska 2002: 84–86).

Należy jednak wskazać, że przestępczość i przestępstwo są zależne od danej epoki, od konkretnego społeczeństwa, jego polityki czy kultury. To, co w jednych społeczeństwach jest przestępstwem, w innych będzie zwykłym zachowaniem. W pewnym czasie coś jest przestępstwem, a w innym nie. Oznacza to, że gdyby

nawet wyeliminować wszelkie zachowania, które w danym społeczeństwie i w danym czasie są nieaprobowane, to ich miejsce zajęłyby inne, dotychczas tolerowane, które stałyby się zachowaniami nieaprobowanymi (Moczuk i Bajda 2016: 154).

W literaturze naukowej spotkać można kilka podstawowych kategorii przestępstw, a wśród nich: a) przestępstwa na ulicach, zwane powszechnie przestępczością pospolitą, którymi są wszelkie działania przestępcze zorientowane przeciwko osobie i mieniu, b) przestępczość bez ofiar, której cechą charakterystyczną jest, pozorny, brak ofiary (obejmują takie zjawiska jak narkomania, hazard, prostytutka itp.), c) przestępczość „białych kołnierzyków”, czyli przestępczość popełniana w ciszy gabinetów przez biznesmenów, polityków, osoby powszechnie szanowane, zajmujące eksponowane stanowiska społeczne, które dzięki zajmowanemu stanowisku mogą podejmować decyzje o charakterze gospodarczym, kierując się nie korzyściami społecznymi, a własnymi, partykularnymi interesami, d) przestępstwa zbiorowe (grupowe), czyli przestępstwa popełniane przez nieuczciwych biznesmenów, obiecujących ludziom pracę, zyski, wyjazdy za granicę, a też przestępstwa związane z naruszaniem praw autorskich i intelektualnych oraz malwersacje giełdowe, e) przestępczość polityczna (polityków), czyli nielegalne działania, mające w swej intencji wpływ na system polityczny państwa, f) przestępczość zorganizowana, czyli typ przestępczości polegający na zdobywaniu nielegalnych zysków przez dostarczanie zakazanych prawem dóbr i usług (Czekaj, Gorlach i Leśniak 1996: 143–145).

Podsumowując, przestępczość jest znaczącym problemem społecznym, który musi być rozwiązany przez społeczeństwo. Można także wskazać, że działania przestępcze przebiegają w dwóch płaszczyznach, przez społeczeństwo postrzeganych odrębnie. Pierwsza, to przestępstwa, które mogą obywatela „dotknąć osobiście”, np. kradzieże, kradzieże z włamaniem, kradzieże samochodów, wymuszenia rozbójnicze (również z bronią w ręku), pobicia, zgwałcenia, uszkodzenia ciała, oszustwa, wreszcie zamachy terrorystyczne, porwania czy branie zakładników, a także przestępstwa, w których obywatel może stać się przypadkową ofiarą. Poprzez taki jednostkowy pryzmat, dana osoba postrzega zagrożenie ze strony przestępczości, odczuwając większy lub mniejszy strach przed jej skutkami. Druga płaszczyzna to przestępstwa, w których stroną poszkodowaną jest głównie Skarb Państwa, a obywatel pośrednio, np. poprzez przestępstwa gospodarcze, celne, podatkowe, fałszerstwa pieniędzy i dokumentów, zagarnięcia mienia społecznego, staje się ofiarą zbiorową. Takiej przestępczości jednostka nie odczuwa jako zagrażającej, gdyż pośrednio jej nie dotyczy (Moczuk i Bajda 2016: 156–166).

Tematem niniejszego opracowania jest próba odpowiedzi na pytanie, jakie są postawy mieszkańców zintegrowanych społeczności lokalnych wobec zjawiska przestępczości. Analiza obejmuje dwie populacje, mieszkańców Rzeszowa, miasta wojewódzkiego i stolicy województwa podkarpackiego, a także mieszkańców wsi Borowa, w powiecie mieleckim.

Skala zjawiska przestępczości w Polsce, w województwie podkarpackim, w Rzeszowie i w powiecie mieleckim w latach 2010–2014

Przestępczość jest zjawiskiem społecznym o ogromnej sile oddziaływania. Trudno nie zauważyć, że obecnie przestępczość jest jakościowo i ilościowo inna od tej, która pojawiała się wcześniej. Jak zauważa Urszula Świętochowska (1995: 19–20), przestępczość po pierwsze stanowi zagrożenie dla obowiązującego porządku prawnego, po drugie, wyraża się we wzroście liczby osób, które popełniły przestępstwa w stosunku do ogółu ludności. Przyjmuje się więc, że przestępstwo jest zjawiskiem społecznie szkodliwym lub niebezpiecznym w skali makro i mikro.

Źródłem informacji o przestępczości jest statystyka kryminalna, a jedną z najbardziej znanych metod badania skali przestępczości, jest analizowanie dynamiki przestępczości w danym kraju. Podobnie czyni się i w Polsce, gdzie tworzy się określone atlasy przestępczości, korzystając z danych statystycznych (zob. Siemaszko 1999).

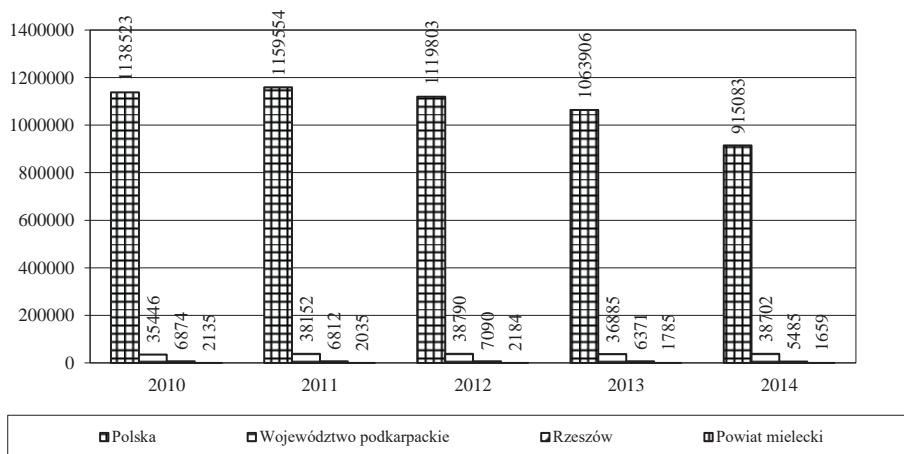
Pojawia się także zagadnienie „rozmiarów przestępczości”, przez które rozumie się udział zachowań przestępczych w całokształcie działalności wszystkich ludzi. Brunon Hołyst (1999: 52) uważa, że udział ten jest różny w zależności od tego, czy rozważa się przestępczość rzeczywistą, ujawnioną, stwierdzoną czy też osądzoną. Należy zaznaczyć, że przestępczość rzeczywista nie jest w zasadzie znana, a jej wielkość szacuje się na podstawie badań socjologicznych. Świetnie ujął to Joel Samaha (1988: 24), który twierdził, że w połowie lat osiemdziesiątych policja przyjęła 2780000 zgłoszeń o przestępstwach, aresztowano 727000 osób, formalny zarzut popełnienia przestępstwa przedstawiono 177000 osobom, skazano 160000 osób, a osadzono w więzieniach 63000 osoby. Pokazuje to, jak długa jest droga od zgłoszenia o przestępstwie do osądzenia danego czynu, nie mówiąc o prawdziwej skali tego zjawiska.

Województwo podkarpackie należy do tych, w których poziom przestępczości jest najniższy w kraju (zob. Frieske 2007: 214–217). W województwie podkarpackim praktycznie większość rodzajów przestępstw ma najniższe wskaźniki. Tak jest w przypadku takich rodzajów przestępstw jak: zabójstwa, kradzież rozbójnicza, wymuszenia rozbójnicze, kradzieże z włamaniem. Niskie wskaźniki mają takie rodzaje przestępstw jak: uszczerbek na zdrowiu, zgwałcenia. Tylko w kategorii bójki i pobicia jest lekka tendencja zwyklowa. Mieszkańcy województwa podkarpackiego dzięki takiej strukturze przestępczości, mogą czuć się bezpiecznie w swym miejscu zamieszkania, a o zjawiskach przestępczych mogą się dowiadywać raczej ze środków masowego przekazu niż z własnych doświadczeń (zob. Statystyki).

Jak kształtuje się skala zjawiska przestępczości w Polsce, w województwie podkarpackim, Rzeszowie i w powiecie mieleckim w latach 2010–2014 ilustruje wykres 1.

Analiza danych pokazuje, że skala zjawiska przestępczości w Polsce jest znacząco różna od tej w województwie podkarpackim. Jednocześnie wskazać można, że skala przestępczości w Rzeszowie jest zdecydowanie większa od notowanej

w powiecie mieleckim, przy podobnej liczbie mieszkańców, gdyż w Rzeszowie, zgodnie ze Spisem Powszechnym GUS z 2014 roku, mieszka 186858 osób, a w powiecie mieleckim 135518 osób. Widać zatem, że na tle przestępczości w Polsce, przestępczość w województwie podkarpackim kształtuje się na poziomie 3–4%. Tymczasem na tle przestępczości Rzeszowa, przestępczość w powiecie mieleckim kształtuje się na poziomie 30–40%. Można wywnioskować, że w wiejskich społecznościach lokalnych przestępczość jest zdecydowanie niższa, od tej, która jest udziałem miasta.



Wykres 1. Skala zjawiska przestępczości w Polsce, województwie podkarpackim, Rzeszowie i w powiecie mieleckim w latach 2010–2014

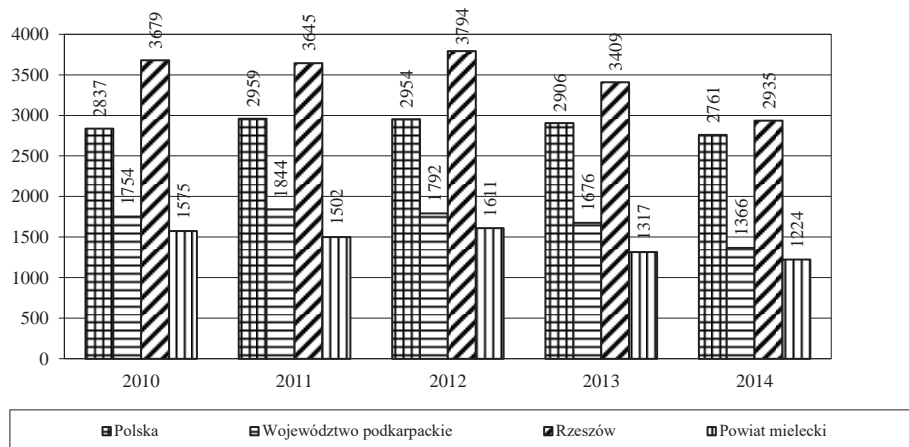
Źródło: Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce, MSWiA, Warszawa 2010–2015; Statystyki policyjne 2010–2014, www.podkarpacka.policja.gov.pl; W. Szczekała, *Sprawozdanie z działalności Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie w 2014 roku*, KMP Rzeszów, Rzeszów 2014; *Sprawozdanie Komendanta Powiatowego Policji w Mielcu z działalności, stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie miasta Mielca i powiatu mieleckiego w 2010–2014 roku*, KPP Mielec, Mielec 2010–2014.

Kolejną istotną kwestią jest wskaźnik przestępczości w Polsce, województwie podkarpackim, Rzeszowie i w powiecie mieleckim w latach 2010–2014. Prezentuje go wykres 2.

Analiza danych zamieszczonych na wykresie pokazuje, że najwyższe wskaźniki przestępczości zanotowano w Rzeszowie, najniższe zaś w powiecie mieleckim. Wskaźnik przestępczości w Rzeszowie jest wyższy zarówno od tego, który został obliczony dla Polski, jak i dla województwa podkarpackiego i powiatu mieleckiego.

W analizie kryminologicznej istotnymi informacjami na temat przestępczości są dane wskazujące na dynamikę tego zjawiska. Analiza ta dokonywana jest w stosunku do roku bazowego (w tym przypadku do roku 2010), a także do roku poprzedniego. Dzięki temu widoczne są okresy wzrostu lub spadku przestępczości. W dalszej kolejności zaprezentowane zostaną dane dotyczące przestępczości w Polsce, w województwie podkarpackim, w Rzeszowie i w powiecie mieleckim w latach 2010–2014. Także dla uszczegółowienia danych, a dotyczących przestępczości ogółem,

omówione zostaną wybrane czyny przestępcze, takie jak: zabójstwa, uszczerbek na zdrowiu, bójki i pobicia, zgwałcenia, kradzieże rozbójnicze i wymuszenia rozbójnicze, kradzieże z włamaniem. Dokonano zatem wyboru najcięższych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu człowieka, a także przestępstwa przeciwko mieniu. Należy przy tym wskazać, że w niektórych przypadkach brak jest szczegółowych danych, a poszczególne źródła różnią się liczbą czynów przestępczych, co nie pozwala na ich jednoznaczną interpretację.



Wykres 2. Wskaźnik przestępczości w Polsce, województwie podkarpackim, Rzeszowie i w powiecie mieleckim w latach 2010–2014

Źródło: Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce, MSWiA, Warszawa 2010–2015; Statystyki policyjne 2010–2014, www.podkarpacka.policja.gov.pl; W. Szczekała, Sprawozdanie z działalności Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie w 2014 roku, KMP Rzeszów, Rzeszów 2014; Sprawozdanie Komendanta Powiatowego Policji w Mielcu z działalności, stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie miasta Mielca i powiatu mieleckiego w 2010–2014 roku, KPP Mielec, Mielec 2010–2014.

Jak wygląda zjawisko przestępczości w Polsce w latach 2010–2014 przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Rozmiary przestępczości w Polsce w latach 2010–2014

Rok	Liczba przestępstw stwierdzonych	% wzrostu w stosunku do roku 2010	% wzrostu w stosunku do roku poprzedniego
2010	1 138 523	100,0	100,0
2011	1 159 554	101,8	101,8
2012	1 119 803	98,3	96,6
2013	1 063 906	93,4	95,0
2014	9 15 083	80,4	86,0

Źródło: Moczuk, Bajda (2015: 200).

Analiza danych zawartych w powyższej tabeli pozwala na stwierdzenie, że przestępczość w kraju w latach 2010–2014 spada, za wyjątkiem roku 2011. Spadek ten można określić jako powolny, nie mniej jednak stały. W 2011 roku przestępczość

osiągnęła swoje apogeum i przekroczyła 1159554 czynów. Od tego roku skala zjawiska przestępczości zaczęła się zmniejszać, osiągając najniższy stan w 2014 roku (915083).

Przestępstwa stwierdzone w Polsce w latach 2010–2014, według wybranych kategorii prezentuje tabela 2.

Tabela 2. Przestępstwa stwierdzone w Polsce w latach 2010–2014, według wybranych kategorii przestępstw (w liczbach)

Rok	Kategoria przestępstw					
	Zabójstwo	Uszczerbek na zdrowiu	Bójki i pobicia	Zgwałcenia	Rozboje, wymuszenia rozbójnicze	Kradzieże z włamaniem
2010	680	15695	11883	1567	27218	140085
2011	662	16447	12008	1498	26231	135611
2012	582	15478	11416	1432	24564	127691
2013	574	14090	8788	1362	20376	118398
2014	532	13651	6964	1329	13868	106900

Źródło: Moczuk, Bajda (2015: 213).

Analiza danych dotyczących przestępczości stwierdzonej w Polsce w latach 2010–2014 może napawać optymizmem. Można stwierdzić, że w latach 2010–2014 nastąpiły zmiany we wszystkich rodzajach przestępstw. I tak, jeśli chodzi o zabójstwa, to można mówić o lekkiej tendencji spadkowej. W przypadku uszczerbku na zdrowiu również. Podobnie w zakresie bójek i pobic. Patrząc na zgwałcenia, można mówić o ustabilizowaniu się skali tego zjawiska. W przypadku rozboju i wymuszenia rozbójniczego natomiast można mówić o ustabilizowaniu się tego rodzaju przestępstwa, a następnie znacznym spadku jego liczby. Jeśli chodzi o kradzieże z włamaniem, następuje spadek częstotliwości występowania tego rodzaju przestępstwa.

Analogicznie, jak w poprzednim przypadku, zaprezentowano zjawisko przestępczości w województwie podkarpackim w latach 2010–2014, co ilustruje tabela 3.

Tabela 3. Rozmiary przestępczości w województwie podkarpackim w latach 2010–2014

Rok	Liczba przestępstw stwierdzonych	% wzrostu w stosunku do roku 2010	% wzrostu w stosunku do roku poprzedniego
2010	35446	100,0	100,0
2011	38152	107,6	107,6
2012	38790	109,4	101,7
2013	36885	104,1	95,1
2014	38702	109,2	104,9

Źródło: Dane KWP Rzeszów.

Tutaj także widać, że przestępczość w województwie podkarpackim spada w latach 2010–2014, chociaż spadek ten można określić jako powolny.

Zjawisko przestępczości w województwie podkarpackim w latach 2010–2014, według wybranych kategorii przestępstw prezentuje tabela 4.

Tabela 4. Przestępstwa stwierdzone w województwie podkarpackim w latach 2010–2014, według wybranych kategorii przestępstw (w liczbach)

Rok	Kategoria przestępstw					
	Zabójstwo	Uszczerbek na zdrowiu	Bójki i pobicia	Zgwałcenia	Rozboje, wymuszenia rozbójnicze	Kradzieże z włamaniem
2010	14	551	549	48	497	3880
2011	12	589	528	56	620	4198
2012	16	614	516	44	484	4022
2013	27	559	403	63	434	3526
2014	24	601	321	47	403	2938

Źródło: Dane KWP Rzeszów.

Analiza danych pokazuje, że w latach 2010–2014 w przypadku zabójstw nastąpił wzrost liczby tego rodzaju przestępstw o prawie 75%. W przypadku uszczerbku na zdrowiu, można mówić o lekkim wzroście częstotliwości tego przestępstwa. Natomiast w zakresie bójek i pobic – o spadku. W przypadku rozboju i wymuszenia rozbójniczego również. Podobnie jeśli chodzi o kradzieże z włamaniem. Patrząc na zgwałcenia, można mówić o ustabilizowaniu się skali tego zjawiska.

Analogiczna analiza dotycząca zjawiska przestępczości w Rzeszowie w latach 2010–2014, jest przedstawiona w tabeli 5.

Tabela 5. Rozmiary przestępczości w Rzeszowie w latach 2010–2014

Rok	Liczba przestępstw stwierdzonych	% wzrostu w stosunku do roku 2010	% wzrostu w stosunku do roku poprzedniego
2010	6874	100,0	100,0
2011	6812	99,1	99,1
2012	7090	103,1	104,1
2013	6371	92,7	89,8
2014	5485	79,8	86,1

Źródło: W. Szczekala (2014).

Tutaj także widać, że przestępczość w Rzeszowie spada w latach 2010–2014, chociaż spadek ten można określić jako powolny.

Zjawisko przestępczości w Rzeszowie w latach 2010–2014, według wybranych kategorii przestępstw (z zastrzeżeniem braku wiarygodnych danych) prezentuje tabela 6.

Analiza danych pokazuje, że w latach 2010–2014 w przypadku bójek i pobic nastąpił spadek liczby występowania tego przestępstwa. W przypadku rozboju i wymuszenia rozbójniczego, również. Podobnie jeśli chodzi o kradzieże z włamaniem.

Tabela 6. Przepiępstwa stwierdzone w Rzeszowie w latach 2012–2014, według wybranych kategorii przepiępstw (w liczbach)

Rok	Kategoria przepiępstw					
	Zabójstwo	Uszczerbek na zdrowiu	Bójki i pobicia	Zgwałcenia	Rozboje, wymuszenia rozbójnicze	Kradzieże z włamaniem
2010	*	*	118	*	85	978
2011	*	*	106	*	79	923
2012	*	*	96	*	82	842
2013	*	*	50	*	81	415
2014	*	*	42	*	73	322

Źródło: Szczekala (2014).

Jak przedstawiało się zjawisko przepiępczości w powiecie mieleckim w latach 2010–2014 przedstawia tabela 7.

Tabela 7. Rozmiary przepiępczości w powiecie mieleckim w latach 2010–2014

Rok	Liczba przepiępstw stwierdzonych	% wzrostu w stosunku do roku 2010	% wzrostu w stosunku do roku poprzedniego
2010	2135	100,0	100,0
2011	2035	95,3	95,3
2012	2184	102,3	107,3
2013	1785	83,6	81,7
2014	1659	77,7	92,9

Źródło: Dane KPP Mielec. *Sprawozdanie Komendanta Powiatowego Policji ze swojej działalności i stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie powiatu mieleckiego w 2014 roku*, KPP w Mielcu.

Analiza danych pokazuje, że przepiępczość w powiecie mieleckim spada w latach 2010–2014, chociaż spadek ten można określić jako powolny.

Zjawisko przepiępczości w powiecie mieleckim w latach 2012–2014, według wybranych kategorii przepiępstw (z zastrzeżeniem braku wiarygodnych danych) prezentuje tabela 8.

Tabela 8. Przepiępstwa stwierdzone w powiecie mieleckim w latach 2012–2014, według wybranych kategorii przepiępstw (w liczbach)

Rok	Kategoria przepiępstw					
	Zabójstwo	Uszczerbek na zdrowiu	Bójki i pobicia	Zgwałcenia	Rozboje, wymuszenia rozbójnicze	Kradzieże z włamaniem
2012	2	*	*	*	29	236
2013	3	26	30	*	35	147
2014	1	22	22	3	19	152

Źródło: Dane KPP Mielec. *Sprawozdanie Komendanta Powiatowego Policji ze swojej działalności i stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie powiatu mieleckiego w 2014 roku*, KPP w Mielcu (* - Brak wiarygodnych danych).

Analiza danych pokazuje, że w latach 2012–2014 w przypadku zabójstw nastąpiło osłabienie tego zjawiska. W przypadku uszczerbku na zdrowiu, można mówić o lekkim wzroście liczebności występowania tego przestępstwa. W zakresie bójek i pobic nastąpił natomiast jej spadek. W przypadku rozboju i wymuszenia rozbójniczego, można mówić o spadku jego liczby. Podobnie jeśli chodzi o kradzieże z włamaniem.

Na koniec należy zaznaczyć, że w gminie Borowa skala zjawiska przestępczości jest zdecydowanie mniejsza. W roku 2013 stwierdzono 25 przestępstw, a w roku 2014 – 11 przestępstw, przy czym w roku 2013 stwierdzono jedno usiłowanie zabójstwa na tle nieporozumień rodzinnych.

Metodologiczne podstawy badań

Badania w Rzeszowie przeprowadzone zostały na przełomie maja i czerwca 2012 i objęły swym zasięgiem 693 osoby. Dobór populacji do badań, uwzględniał specyfikę regionu, w których prowadzone były badania. Badania objęły swym zasięgiem około 0,5% populacji osób dorosłych powyżej 18 roku życia. Wśród zmiennej, które stanowiły podstawę doboru populacji były: płeć, wiek oraz wykształcenie. Na podstawie danych można stwierdzić, że w badaniach uczestniczyło 48,5% kobiet oraz 51,5 mężczyźn. Ze względu na wiek najliczniej reprezentowani byli respondenci w wieku 18–24 lata – 29,3%, 25–34 lata – 21,6%, 35–44 lata – 21,8, 45–54 lata – 14,9%, 55 i więcej lat – 12,3%. Ze względu na wykształcenie, wykształcenie podstawowe – 3,0%, zasadnicze zawodowe – 11,3%, średnie – 46,3%, oraz wyższe – 39,2%.

Badania zrealizowane w gminie Borowa przeprowadzone zostały w październiku 2008 roku, metodą kwestionariusza ankiety. Łącznie w badaniach uczestniczyło 435 respondentów. Badania objęły swym zasięgiem 1,0% populacji osób dorosłych w wieku powyżej 18 lat. Na podstawie danych można stwierdzić, że w badaniach uczestniczyło 56,1% kobiet oraz 43,9 mężczyźn. Ze względu na wiek najliczniej reprezentowani byli respondenci w wieku 18–29 lat, w drugiej kolejności w wieku 50–59 lat, następnie powyżej 60 lat, następnie 30–39 lat oraz 40–49 lat. Ze względu na wykształcenie, najliczniejszą grupę stanowią respondenci mający wykształcenie średnie – 34,3%, zasadnicze zawodowe – 30,8%, podstawowe – 21,6% oraz wyższe – 13,1%. Ze względu na wykonywany zawód, 16,8% badanych było rolnikami, 29,9% respondentów pracowało w innych dziedzinach, 8,0% było gospodyniami domowymi, 8,3% bezrobotnymi, 10,3% uczniami/studentami, a 26,0% emerytami/rencistami.

Kolejną informacją, ważną z punktu widzenia badawczego, jest długość zamieszkiwania w danym miejscu. Mówi o tym tabela 9.

Przytoczone dane pokazują, że w Rzeszowie aż 51,4% respondentów mieszka powyżej 10 lat, 18,6% od 5 do 10 lat, 22,8% od 1 roku do 5 lat, a 7,2% poniżej jednego roku. Wśród osób, które deklarowały, że mieszkają powyżej 10 lat znajdują się także osoby, które mieszkają tam od urodzenia.

Tabela 9. Długość zamieszkiwania w danym miejscu (w %) (Rzeszów – n = 693, Borowa – n = 435)

Wyszczególnienie	Rzeszów	Borowa
Do 1 roku	7,2	3,4
Od 1 roku do 5 lat	22,8	2,3
Od 5 lat do 10 lat	18,6	3,0
Powyżej 10 lat	51,4	22,3
Od urodzenia	0,0	69,0
Razem	100,0	100,0

Źródło: badania własne.

Tymczasem w badaniach w Borowej pojawiają się nieco inne wyniki, gdyż najwięcej respondentów, bo aż 69,0%, mieszka w danym miejscu od urodzenia, ponad 10 lat mieszka 22,3% badanych, z kolei 3,0% mieszka od 5 do 10 lat, 2,3% respondentów mieszka od 1 roku do 5 lat, a 3,4% poniżej 1 roku. Widać zatem specyfikę regionu, w którym mieszkańcy danej społeczności lokalnej są bardzo mocno „osadzeni” na danym terenie. W Rzeszowie najwięcej osób mieszka więcej niż 10 lat, a w Borowej – od urodzenia. Ta druga informacja jest ważna z punktu widzenia badawczego, gdyż długi czas zamieszkiwania w danym miejscu sprzyja pojawianiu się więzi sąsiedzkich i integracji społecznej oraz powoduje powstawanie specyficznych więzi społecznych, związków ze społecznością lokalną. Długoletnie zamieszkiwanie wpływa również na postrzeganie problemów społecznych, w tym przestępczości. Należy dodać, że mieszkańcy zintegrowanych społeczności lokalnych bardzo często mieszkają na „ojcowiźnie”, a więc w miejscach, w których żyli ich przodkowie, nawet kilka pokoleń wstecz. W przypadku mieszkańców Rzeszowa trudno mówić o zamieszkiwaniu w jednym miejscu od urodzenia, tym bardziej, że Rzeszów ciągle się rozwija, a powstające bloki i domy na nowych osiedlach mieszkaniowych, wchłaniają coraz większe rzesze osób chcących mieszkać w mieście wojewódzkim. Podobnie dzieje się z poszerzaniem granic miasta, gdy na terenach dotychczas wiejskich, pojawiają się nowe osiedla z blokami i domami. Zmienna, jaką jest długość zamieszkiwania w danym miejscu, jest zatem bardzo istotna w dokonywanych analizach, gdyż z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić można, że postrzeganie różnych zjawisk społecznych, występujących w miejscu zamieszkania respondentów jest determinowane tym, czy dane osoby są mocno, czy słabo związane z tym miejscem zamieszkania. Osoby mieszkające w danej społeczności lokalnej dłuższy czas, często od urodzenia, związane z tym miejscem „od dziada, pradziada”, mogą być z nią związane emocjonalnie. Zaś osoby, które mieszkają krótko w danym miejscu, mogą niektóre zjawiska postrzegać inaczej, niż widzą je stali mieszkańcy.

Można zatem stwierdzić, że istotnymi elementami zintegrowanych społeczności lokalnych są: a) długość zamieszkiwania w danym miejscu, b) więzi społeczne, wyrosłe na bazie interakcji społecznych, c) osobiste kontakty z członkami danej społeczności lokalnej, d) zaufanie do członków danej społeczności lokalnej, e) wystarczająca (odpowiednia) wiedza o członkach danej społeczności lokalnej.

Należy także wskazać, że na terenie województwa podkarpackiego jest 45 miast i miasteczek oraz 2166 wsi. Podział administracyjny obejmuje 160 gmin, 20 powiatów oraz 4 powiaty grodzkie. Gęstość zaludnienia wynosi 117 osób na kilometr kwadratowy. Ważną informacją może być to, że 67,7% mieszkańców województwa podkarpackiego to osoby mieszkające tam od urodzenia. Najwięcej osób mieszka w powiecie rzeszowskim (169309 osób, oprócz Rzeszowa) oraz w powiecie mieleckim (135518 osób). Najmniej w powiecie bieszczadzkim (22326 osób) i w powiecie leskim (26526 osób). W poszczególnych miastach mieszka: w Rzeszowie 186858 osób, w Przemyślu 68095 osób, w Stalowej Woli 67555 osób, w Mielcu 61728 osób, w Tarnobrzegu 50287 osób, w Krośnie 48372 osoby.

Jeśli chodzi o wiek mieszkańców województwa, to w wieku 18–35 lat jest 505106 osób, co stanowi 43,2% osób, w wieku 35–65 lat są 663193 osoby, co stanowi 56,8%. Na 100 mężczyzn przypadają 104 kobiety, w tym w kategorii wiekowej 0–17 lat 96 kobiet, 18–44 lata – 96 kobiet, w wieku 45–59 lat – 104 kobiety, a w wieku 60 i więcej – 148 kobiet. Wykształcenie kształtuje się następująco: 8,8% mieszkańców województwa ma wykształcenie wyższe, 32,0% średnie, 24,8% zasadnicze zawodowe, a 30,3% podstawowe.

Przykładem miejscowości, w której istnieje bardzo niski wskaźnik przestępczości jest gmina Borowa. Gmina Borowa leży w północno-zachodniej części województwa podkarpackiego, na terenie powiatu mieleckiego. Jej powierzchnia wynosi 55,47 ha. Jest gminą typowo wiejską, a jej warunki glebowe pozwalają na hodowlę roślin zbożowych i okopowych, a także trzody chlewnej i bydła. Gospodarka rolna charakteryzuje się dużym rozdrobnieniem, a średnia wielkość gospodarstwa rolnego wynosi 3,5 ha, przy ogólnej liczbie użytków rolnych wynoszących 4467 ha. W gminie mieszka 5827 osób, w tym 49,8% kobiet i 50,2% mężczyzn. Osób w wieku powyżej 18 lat jest 77,4%. Podstawowym problemem społecznym gminy jest bezrobocie, a w ostatnich latach, migracje młodych ludzi do pracy za granicę. Średni dochód na osobę wyniósł 1248,9 zł. Przestępczość jest na bardzo niskim poziomie, sięga zaledwie kilku czynów karalnych w ciągu roku.

Na koniec można zaznaczyć, że do analiz szczegółowych wykorzystano miernik chi-kwadrat, jednak z uwagi na niewielkie rozmiary niniejszego opracowania zrezygnowano z ich prezentowania. Poza tym, ze względu na sporą populację badawczą, w obu badaniach ustalono maksymalny błąd na poziomie 4%, przy współczynniku ufności 0,95.

Mieszkańcy Rzeszowa i gminy Borowa o przestępczości

Jak pokazują badania ogólnopolskie, współczynnik przestępczości w kraju w 2014 roku kształtował się na poziomie 2761 czynów przestępczych na 100 tysięcy ludności, w województwie podkarpackim na poziomie 1366, a w powiecie mieleckim 1224¹. Współczynnik przestępczości w gminie Borowa jest zdecydowanie

¹ *Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa 2010–2015; Statystyki policyjne 2010–2014, www.podkarpacka.policja.*

niższy. Na takim tle zainteresowano się zagadnieniem stosunku mieszkańców społeczności lokalnej, Rzeszowa i małej gminy wiejskiej, jaką jest Borowa, do zjawiska przestępczości. Założono przy tym, że respondenci nie są częstymi świadkami takich czynów, a także, że gminy wiejskie są pod względem przestępczości zdecydowanie bardziej bezpieczne od miasta (Frieske 2007: 214).

Zapytano zatem o to, czy respondenci byli ofiarami przestępstw w ciągu ostatnich 12 miesięcy przed badaniami. Odpowiedzi w tym zakresie prezentuje tabela 10.

Tabela 10. Bycie ofiarą przestępstwa przez respondentów w ostatnich 12 miesiącach (w %) (Rzeszów - n = 693, Borowa – n = 435)

Wyszczególnienie	Rzeszów	Borowa
Tak	15,9	4,6
Nie	84,1	88,7
Brak odpowiedzi	0,0	6,7
Razem	100,0	100,0

Źródło: obliczenia własne.

Powyżej przedstawione dane pokazują, że w Rzeszowie 15,9% respondentów było ofiarą przestępstwa, a 84,1% nie. Z kolei w Borowej 4,6% respondentów miało do czynienia z przestępczością i było ofiarą przestępstwa, zaś 88,7% nie. A zatem co szósty respondent w Rzeszowie i co dwudziesty drugi respondent w Borowej był ofiarą przestępstwa. Jest to nie tylko pozytywna informacja o charakterze statystycznym, ale także ważna informacja, która pokazuje, jak kształtuje się nasilenie zjawiska przestępczości w społecznościach lokalnych o dużym stopniu zintegrowania. W Rzeszowie najczęściej ofiarami przestępstw byli mężczyźni, w wieku 25–34 lat, mający wykształcenie zasadnicze zawodowe, osoby bezrobotne. W Borowej ofiarami przestępstw częściej były kobiety, osoby w wieku 18–29 lat, mające wykształcenie zasadnicze zawodowe, pracujące w rolnictwie. Można zatem wskazać, że mieszkańcy miasta byli kilkakrotnie częściej ofiarami przestępstw niż mieszkańcy wsi. W drugim przypadku, a więc członków małych społeczności lokalnych, osoby nie mają „okazji” do tego, aby stać się ofiarami przestępstw, a najczęściej stają się nimi poza miejscem swego zamieszkania, podczas wyjazdów poza wieś czy nawet gminę. Większość osób zna przestępczość z „drugiej ręki”, filmów, opowiadań, a nie z własnych doświadczeń.

Pytaniem uzupełniającym do poprzedniego, a więc dotyczącym tylko tych respondentów, którzy padli ofiarą jakiegoś przestępstwa, było pytanie o to, ile razy się zdarzyło być ofiarą jakiegokolwiek przestępstwa. Odpowiedzi przedstawia tabela 11.

Przedstawione wyniki pokazują, że jednorazowo ofiarami przestępstw było 72,7% respondentów z Rzeszowa, a 70,0% z Borowej. Z kolei 2–3 razy ofiarami przestępstw było 20,0% respondentów z Rzeszowa i 15,0% z Borowej. 4–5 razy

ofiarami przestępstw było 4,5% respondentów z Rzeszowa i 5,0% z Borowej. Więcej niż 5 razy ofiarami przestępstw było 1,8% respondentów z Rzeszowa i 5,0% z Borowej. Cechą charakterystyczną dla tej analizy jest duża zbieżność odpowiedzi, mimo tego, że badania prowadzone były w dwóch różnych obszarach badawczych, jak i w różnym czasie.

Tabela 11. Częstotliwość bycia ofiarą jakiegokolwiek przestępstwa w ciągu ostatnich 12 miesięcy (w %) (Rzeszów – n = 110, Borowa – n = 20)

Wyszczególnienie	Rzeszów	Borowa
Jeden raz	72,7	70,0
2–3 razy	20,0	15,0
4–5 razy	4,5	5,0
Więcej niż 5 razy	1,8	5,0
Brak odpowiedzi	0,9	5,0
Razem	100,0	100,0

Źródło: obliczenia własne.

Należy także wskazać, że po porównaniu z całą populacją badaną okazuje się, że w badaniach w Rzeszowie co najmniej jednorazowymi ofiarami przestępstw było 11,5% badanej populacji, a więc co 9 mieszkańiec miasta, zaś wielokrotnymi ofiarami przestępstw było 4,2% badanej populacji, a zatem co 24 mieszkańiec miasta. W gminie Borowa te wskaźniki są jeszcze bardziej optymistyczne, gdyż jednorazowymi ofiarami przestępstw było 3,2% badanej populacji, a więc co 30 mieszkańiec gminy, zaś wielokrotnymi ofiarami przestępstw było 1,1% badanej populacji, czyli co 90 mieszkańiec gminy. Widać więc, że w zintegrowanych społecznościach lokalnych, na co wskazuje przykład gminy Borowa, przestępczość ma charakter marginalny, mieszczący się w granicach błędu statystycznego. Nieco inaczej jest w mieście wojewódzkim, gdzie przestępczość jest nieco wyższa, nie mniej jednak nie jest najważniejszym problemem społecznym. Z jednej strony jest to bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców takich społeczności lokalnych, jednak z drugiej – taka sytuacja powoduje, że ludzie przyzwyczajają się do takiego stanu rzeczy i sądzą, że jest on trwały. W efekcie powoduje to zmniejszenie czujności obywatelskiej, co może być wykorzystane przez przestępców. Takie społeczności będą dla nich swoistym „eldorado”, na którym można się „nieźle obłowić”.

Mimo tego, że tak niewielu respondentów ma osobiste doświadczenia w byciu ofiarą przestępstwa, zainteresowano się, czy ci zgłosili oni policji fakt popełnienia przestępstwa na własną szkodę. Rozkład odpowiedzi na to pytanie przedstawiono w tabeli 12.

Wyniki wskazują, że w Rzeszowie zgłosiło fakt popełnienia przestępstwa 10,8% badanych, z kolei w Borowej – 2,5%. Osobami, które zgłosiły fakt przestępstwa na własną szkodę w Rzeszowie były kobiety, osoby w wieku 35–44 lat, mające wykształcenie zasadnicze zawodowe, emeryci/renciści, a w Borowej byli to mężczyźni, w wieku 40–49 lat, z wykształceniem zasadniczym zawodowym i średnim,

osoby bezrobotne. Tak mała liczba zgłoszeń tego faktu policji nie będzie dziwić wówczas, gdy przyjmiemy, że w Rzeszowie ofiarami przestępstw było 15,7% badanych, a w Borowej 4,3%.

Tabela 12. Zgłoszenie na policję przez respondentów faktu popełnienia przestępstwa na ich szkodę (w %) (Rzeszów – n = 693, Borowa – n = 435)

Wyszczególnienie	Rzeszów	Borowa
Zgłoszono	10,8	2,5
Nie zgłoszono	6,9	2,1
Brak odpowiedzi	82,3	95,4
Razem	100,0	100,0

Źródło: obliczenia własne.

Jednak należy zadać pytanie, dlaczego tak rzadko ofiary zgłaszają czyny przestępcze. Tadeusz Cielecki zauważył (1999: 8), że u podstaw takiego zachowania respondentów, leżą następujące czynniki: a) ludzie uważają przestępstwo lub szkodę za zbyt błahą, b) obawiają się zemsty przestępców, c) wyrazili zgodę na przestępcze działania sprawcy, d) starty są minimalne, a postępowanie karne narazi pokrzywdzonego na utratę czasu, e) straty są mniejsze niż możliwe do uzyskania korzyści, f) ofiara obawia się kompromitacji moralnej, g) pokrzywdzony ma antagonistyczny stosunek do policji, h) pokrzywdzony nie jest przekonany o słuszności sankcji karnych za określone przestępstwo, i) ofiara nie wierzy w skuteczność organów ścigania, a szczególnie w wykrycie sprawcy, j) pokrzywdzony nie chce brać w ogóle udziału w procesie, k) pokrzywdzony poszukuje sprawiedliwości w drodze samosądu, l) gdy ofiara chce zapomnieć o swym pokrzywdzeniu, m) gdy ofiara nie chce sprawy „łamać życia”, n) gdy łączy ofiarę ze sprawcą więź osobista, rodzinna lub inna podobna, o) gdy nacisk grupy społecznej, w której funkcjonuje pokrzywdzony, jest przeciwny poinformowaniu o czynie przestępczym organów ścigania, p) gdy dotychczasowe doświadczenia ofiary, związane z uczestnictwem w wymiarze sprawiedliwości, odstrasza ją go od ponownej drogi sądowej, r) z powodu niewłaściwego przyjęcia przez policję, w trakcie zgłaszania o przestępstwie, odsyłanie do innej jednostki, na inny dzień, lekceważenie strat, itp. Wydaje się jednak, że w przypadku mieszkańców zintegrowanych społeczności lokalnej, przyczyny braku zgłaszania na policję faktu przestępstwa są związane ze szczególnymi więziami społecznymi, gdy ofiara i sprawca się znają, albo też z przekonaniem, że trudno będzie udowodnić sprawcy jego czyn.

Wiedza o przestępczości, wyobrażenie o niej, czy też własne obserwacje przestępczości wpływają na to, jakie jest społeczne poczucie bezpieczeństwa. Ludzie, którzy mają określoną wiedzę na temat sytuacji zagrażających, miejsc, w których jest niebezpiecznie, unikają takich sytuacji, by nie narażać się na niebezpieczeństwo (zob. Ostaszewski, 2014). Ważną rolę odgrywa tutaj strategia zapobiegania przestępczości przez kształtowanie przestrzeni, w której ważną rolę odgrywa zauważalne wyodrębnienie danego terenu, naturalny nadzór i kontrola dostępu (Dobkowski

2015: 44). Wskazuje się bowiem, że istnieją powiązania przestrzeni miejskiej z przestępczością. Miejscami o szczególnym nasileniu przestępczości są: a) generatory strachu (*generators of fear*) – miejsca opuszczone, wzbudzające poczucie strachu, kojarzone z występowaniem zachowań aspołecznych, b) punkty zapalne (*trouble spots*) – miejsca koncentracji zachowań przestępczych i aspołecznych, c) beczki miodu (*barrels of honey*) – restauracje, dyskoteki, puby, nocne sklepy, gdzie koncentruje się życie nocne i ludzie przesiadują dłużej niż powinni, d) zbyt duże obiekty (*too big objects*) – supermarkety, galerie, e) generatory ruchu (*generators of the movement*) – dworce, deptaki, ciągi komunikacji pieszej, w których jest nasilona ruchliwość ludzi, stwarzającą większą anonimowość, co sprzyja popełnianiu przestępstw (Skiba 2013: 217). Także „ład w przestrzeni” ilustruje teoria „wybitych szyb”, stworzona przez George’a L. Kellinga i Catherine M. Coles (2000). Teoria ta kładzie nacisk na właściwe utrzymanie przestrzeni miejskiej i zarządzanie nią. Zakłada, że jeśli choć jedna szyba zostanie wybita w budynku, to spowoduje to następne wybijanie szyb. Budynek, który sprawia wrażenie zaniedbanego, pozbawionego nadzoru, prowokuje zachowania niezgodne z normami. Degradacja przestrzeni publicznej prowokuje drobną przestępczość, a ta w konsekwencji, może przekształcić się w przestępczość „cięższego kalibru”.

Tak jest w bardzo dużych i dużych miastach, jednak nieco inaczej kształtuje się taki ład w małych społecznościach lokalnych. W związku z tym zapytano respondentów, jak mają postępować ludzie, aby nie stać się ofiarami przestępstw. Wyniki przedstawia tabela 13.

Tabela 13. Postępowanie wobec zagrożeń (w %) (Rzeszów – n = 693, Borowa – n = 435)

Wyszczególnienie	Rzeszów	Borowa
Powstrzymywać się od wieczornych spacerów	26,0	20,9
Unikać podejrzanych miejsc	79,8	67,8
Nie reagować na agresję	33,6	23,7
Nie prowokować ubiorem i zachowaniem	33,5	42,5
Nie informować o planach wyjazdowych	32,0	31,3
Wyposażyć mieszkanie w urządzenia zabezpieczające	48,6	28,0
Nie otwierać nikomu drzwi o późnej porze	34,8	48,3
Nie otwierać drzwi nieznanym	36,8	47,1
Zabezpieczyć samochód przed kradzieżą	52,5	51,5
Ubezpieczyć siebie i mienie	50,4	40,7
Inne	1,0	3,0
Brak odpowiedzi	0,1	6,9

Źródło: obliczenia własne.

Z uwagi na to, że respondenci mogli wybierać większą liczbę odpowiedzi, ich wyniki nie sumują się do 100%. Badania w Rzeszowie pokazują, że w uniknięciu zagrożeń należy stosować się do kilku reguł. Po pierwsze, 79,8% respondentów uważa, że należy unikać podejrzanych miejsc. Po wtóre, 52,5% badanych uważa, że należy zabezpieczyć samochód przed kradzieżą. Po trzecie, 50,4% badanych uważa,

że należy ubezpieczyć siebie i mienie. Po czwarte, 48,6% uważa, że należy wyposażać mieszkanie w urządzenia zabezpieczające. Po piąte, 36,8% respondentów jest przekonanych, że nie należy otwierać drzwi nieznanym o każdej porze dnia, po szóste 34,8% badanych uważa, że nie należy otwierać nikomu drzwi o późnej porze. Po siódme, 33,6% respondentów uważa, że nie wolno reagować na agresję. Po ósme, 33,5% uważa, że nie należy prowokować ekstrawaganckim ubiorem i zachowaniem. Po dziewiąte, 32,0% respondentów uważa, że lepiej nie informować nieznanym o planach wyjazdowych. Po dziesiąte, 26,0% badanych jest zdania, że należy powstrzymać się od wieczornych spacerów, a po jedenaste – 1,0% ma w tym zakresie inne zdanie.

Z kolei badania w Borowej notują nieco inną kolejność odpowiedzi. Po pierwsze, 67,8% respondentów proponuje unikanie podejrzanych miejsc. Po drugie, 51,5% badanych uważa, że należy zabezpieczyć samochód przed kradzieżą. Po trzecie, 48,3% badanych uważa, że nie należy otwierać nikomu drzwi o późnej porze. Po czwarte, 47,1% respondentów jest przekonanych, że nie należy otwierać drzwi nieznanym o każdej porze dnia. Po piąte, 42,5% uważa, że nie należy prowokować ekstrawaganckim ubiorem i zachowaniem. Po szóste, 40,7% badanych uważa, że należy ubezpieczyć siebie i mienie. Po siódme, 31,3% uważa, że lepiej nie informować nieznanym o planach wyjazdowych. Po ósme, 28,0% uważa, że należy wyposażać mieszkanie w urządzenia zabezpieczające. Po dziewiąte, 23,7% uważa, że nie wolno reagować na agresję. Po dziesiąte, 20,9% badanych jest zdania, że należy powstrzymać się od wieczornych spacerów, a po jedenaste – 3,0% ma w tym zakresie inne zdanie. Cechą charakterystyczną obu badań jest to, zarówno w badaniach w Rzeszowie, jak i w Borowej jako pierwsze wymienia się unikanie podejrzanych miejsc i jako drugie zabezpieczenie samochodu przed kradzieżą. Jak widać z tego zestawienia, odpowiedzi mają charakter konwencjonalny, wręcz taki, jak powszechnie się sądzi. Jednak z tych odpowiedzi wyłania się obraz bezpieczeństwa w małych zintegrowanych społecznościach lokalnych, w których w zasadzie brak jest sytuacji zagrażających, a respondenci nie za bardzo potrafią wymienić i nazwać te sytuacje.

Kolejną interesującą kwestią jest to, w jaki sposób ludzie reagują na sytuacje, w których stają się świadkami przestępstw. Nie jest to zagadnienie, nad którym można „przejsć do porządku dziennego”, gdyż dzisiaj dysponuje się odpowiednimi środkami technicznymi, za pomocą których można powiadomić odpowiednie organy, nagrać zdarzenie, aby w przyszłości rozpoznać sprawców czynów karalnych albo samemu pomóc ofierze przestępstwa. Czy zatem w przypadku zagrożenia ludzie mogą liczyć na pomoc, innych osób, a także na czym polegałaby ta pomoc? Należy także założyć, że województwo podkarpackie, oraz powiat mielecki, należą do bezpiecznych, czyli wiele odpowiedzi respondentów będzie mieć charakter hipotetyczny, gdyż niewielu spośród nich mogło być świadkami przestępstw albo ich ofiarami. W związku z tym zapytano respondentów o to, w jaki sposób udzieliliby pomocy osobom zagrożonym przestępczością. Wyniki badań w tym zakresie przedstawia tabela 14.

Tabela 14. Sposób udzielania pomocy osobom zagrożonym (w %) (Rzeszów – n = 693, Borowa – n = 435)

Wyszczególnienie	Rzeszów	Borowa
Pośrednio	70,1	64,1
Bezpośrednio	25,5	20,7
Biernie	2,6	1,4
Inne	0,1	1,6
Brak odpowiedzi	1,7	12,2
Razem	100,0	100,0

Źródło: obliczenia własne.

Jak wynika z danych zawartych w tabeli, w badaniach w Rzeszowie bezpośrednio osobie zagrożonej udzieliłoby pomocy 25,5% respondentów, pozostałoby biernymi 2,6% badanych, 70,1% starałoby się pomagać w sposób pośredni (czyli szukać odpowiedniej pomocy, kontaktować się z policją lub innymi służbami porządkowymi), a inny sposób pomocy znalazłoby 1,7% badanych. Analiza szczegółowa pokazała, że pośrednio pomocy udzielać będą kobiety, osoby w wieku 35–44 lat, osoby mające wykształcenie średnie, emeryci/renciści. Z kolei pomocy bezpośredniej udziela mężczyźni, osoby w wieku 18–24 lat, osoby mające wykształcenie wyższe, uczniowie/studenci. Z kolei w badaniach w Borowej, bezpośrednio osobie zagrożonej udzieliłoby pomocy 20,7% respondentów, pozostałoby biernymi 1,4% badanych, a 64,1% starałoby się pomagać w sposób pośredni, inny sposób pomocy znalazłoby 1,6% badanych. Analiza szczegółowa pokazała, że pośrednio pomocy udzielać będą kobiety, osoby w wieku 50–59 lat, osoby mające wykształcenie średnie, będące gospodyniami domowymi. Z kolei pomocy bezpośredniej udziela mężczyźni, osoby w wieku 40–49 lat, osoby mające wykształcenie wyższe, osoby bezrobotne.

Na koniec zainteresowano się kwestią prewencji kryminalnej. Jednym z działań prewencyjnych, mających na celu obniżenie zjawiska przestępczości, a także zwiększenie poczucia bezpieczeństwa mieszkańców społeczności lokalnych jest zatrzymywanie i legitymowanie młodzieży po godzinie 22. Młodzież znajdująca się w przestrzeni publicznej może być potencjalnym źródłem zagrożenia przestępczością. W związku z tym zapytano respondentów o to, czy działania podejmowane przez policję, a polegające na zatrzymywaniu i legitymowaniu młodych ludzi po godzinie 22, są słuszne i prawidłowe. Odpowiedzi na to pytanie zamieszcza tabela 15.

Tabela 15. Ocena słuszności legitymowania młodzieży po godzinie 22 (w %) (Rzeszów – n = 693, Borowa – n = 435)

Wyszczególnienie	Rzeszów	Borowa
Zdecydowanie tak	32,5	49,2
Raczej tak	33,9	32,9
Raczej nie	15,0	6,7
Zdecydowanie nie	8,7	1,8
Trudno powiedzieć	9,8	6,0
Brak odpowiedzi	0,1	3,4
Razem	100,0	100,0

Źródło: obliczenia własne.

Z analizy danych zebranych w tabeli wynika, że w Rzeszowie legitymowanie przez policję młodzieży, która znajduje się w miejscach publicznych po godz. 22, zdecydowanie i raczej pozytywnie ocenia 66,4% badanych, a zdecydowanie i raczej negatywnie 23,7% respondentów. Nie ma zdania 9,8% badanych osób. Analiza szczegółowa pokazuje, że bardziej akceptują takie działania kobiety, osoby w wieku 55 i więcej lat, mający wykształcenie podstawowe i zasadnicze zawodowe, emeryci i renciści. Z kolei w Borowej takie działania policji zdecydowanie i raczej pozytywnie ocenia 82,1% badanych, a zdecydowanie i raczej negatywnie 8,5% respondentów. Nie ma zdania 6,0% badanych osób. Akceptują takie działania najczęściej kobiety, osoby w wieku 60 i więcej lat, mający wykształcenie zasadnicze zawodowe, pracujący jako rolnicy. Widać zatem sporą akceptację dla działań podejmowanych przez samorządy lokalne i policję, a zmierzających do legitymowania młodych ludzi po godzinie 22, zarówno w Rzeszowie, jak i szczególnie w Borowej.

Podsumowanie

Jak wskazują wyniki zaprezentowanych badań, zaledwie 4,6% respondentów było ofiarami przestępstw, a aż 88,7% nie miało takich doświadczeń w życiu. Ofiarami przestępstw jeden raz było 3,2% respondentów, a wielokrotnymi – 1,1% respondentów. Widać zatem, że respondenci w zdecydowanej większości nie byli ofiarami przestępstw, a także nie mają doświadczeń w tym zakresie. Taka sytuacja musi wpływać na to, czy powiadamiana jest policja o zaistniałych czynach przestępczych. Okazuje się bowiem, że zaledwie 2,5% badanych zgłosiło policji fakt przestępstwa.

Skoro tak mało respondentów zetknęło się ze zjawiskiem przestępczości, to można założyć, że wypowiedzi respondentów na temat przestępczości nie wypływają z własnych doświadczeń, ale mają charakter pośredni, związany z zasłyszanyymi przekonaniem, nastawieniami, stereotypami. Potwierdzają to także odpowiedzi, jak powinien zachowywać się człowiek, aby uniknąć zagrożeń. Badania pokazują, że 67,8% respondentów proponuje unikanie podejrzanych miejsc, 51,5% uważa, że należy zabezpieczyć samochód przed kradzieżą, 48,3% uważa, że nie należy otwierać nikomu drzwi o późnej porze, 47,1% jest zdania, że nie należy otwierać drzwi nieznanym o każdej porze dnia, 42,5% uważa, że nie należy prowokować ekstrawaganckim ubiorem i zachowaniem, 40,7% uważa, że należy ubezpieczyć siebie i mienie, 31,3% uważa, że lepiej nie informować nieznanym o planach wyjazdowych, 28,0% uważa, że należy wyposażyć mieszkanie w urządzenia zabezpieczające, 23,7% jest zdania, że nie wolno reagować na agresję, a 20,9% badanych jest zdania, że należy powstrzymać się od wieczornych spacerów. Widać więc, że respondenci wybierali odpowiedzi oczywiste, mające charakter konwencjonalny, ale nie zwracali uwagi na to, aby unikać wieczornych spacerów, czy nie prowokować ekstrawaganckim ubiorem i zachowaniem.

W ten sam nurt wpisują się odpowiedzi, dotyczące pomocy osobom zagrożonym przestępczością. Badania pokazują, że 64,1% respondentów starałoby się

pomagać w sposób pośredni osobom zagrożonym, a więc kontaktować się z policją, przekazywać informacje innym. Z kolei bezpośrednio pomocy osobie zagrożonej udzieliłoby 20,7% respondentów, a biernymi pozostałoby zaledwie 1,4% badanych. Respondenci takimi odpowiedziami pokazują, że nawet mieszkając w bardzo zintegrowanych społecznościach lokalnych, ludzie zachowują się ze zwiększoną ostrożnością, unikając tym samym kłopotów, jakie pojawić się mogą w sytuacji bycia świadkiem czynu przestępczego.

Przestępczość i jej skutki to jedna strona problemu. Drugą stroną jest jej zapobieganie, a jednym ze sposobów prewencji przestępczości jest legitymowanie przez policję młodzieży, która znajduje się w miejscach publicznych po godzinie 22. Badania pokazują, że aż 82,1% badanych ocenia takie działania pozytywnie, a 8,5% ocenia negatywnie. Istnieje więc duża akceptacja dla tego typu działań.

Chcąc odpowiedzieć na zadanie we wstępie pytanie, jaki jest stosunek mieszkańców zintegrowanych społeczności lokalnych do przestępczości, należy wskazać, na populację badaną. Mieszkańcy Rzeszowa, mimo tego, że mieszkają w mieście wojewódzkim i mają hipotetycznie kontakt z większą liczbą czynów przestępczych, nie mają jednak „własnych doświadczeń” z przestępczością. Podobnie jest w przypadku Borowej. Otóż można założyć, że mieszkańcy niewielkiej gminy, z terenu powiatu mieleckiego, mają do zjawiska przestępczości stosunek wręcz obojętny, chociaż lepiej użyć określenia pośredni. Związane jest to z małymi doświadczeniami własnymi w tym zakresie, wynikającymi z faktu zamieszkiwania w spokojnych wsiach, o mocno rozbudowanych więziach społecznych, w najbardziej bezpiecznym „zakątku” Polski. Mieszkańcy gminy Borowa nie mają doświadczeń w byciu ofiarami przestępstw, a o przestępstwach dowiadują się raczej z filmów, wiadomości, prasy, radia. Dlatego ich wypowiedzi mają charakter stonowany, oczywisty, stereotypowy, konwencjonalny.

Z powyższych badań można także „wysnuć” i wnioski bardziej ogólne:

1. W zintegrowanych społecznościach lokalnych nie ma potrzeby tworzenia formalnego systemu bezpieczeństwa lokalnego, za wyjątkiem działań standardowych i oczekiwanych. Sami mieszkańcy tworzą zintegrowany system kontroli społecznej.
2. Policja powinna stosować wybrane elementy *community policing*, nie ingerując zbytnio w życie codzienne takiej zbiorowości.
3. W zintegrowanych społecznościach lokalnych policjant powinien być lokalnym „szeryfem”, który rozumie zachowania lokalne, nastroje społeczne, a najlepiej, aby był częścią takiej społeczności. Jednocześnie jako „szeryf” może kontrolować mieszkańców „swego rewiru”, za pomocą metod przewidzianych przepisami prawa, a także metod niestandardowych, choćby za pomocą badań socjologicznych, zarówno w danej społeczności lokalnej, jak i wśród uczniów poszczególnych szkół, znajdujących się na „jego terenie”. Może, a nawet powinien być członkiem portali społecznościowych, a także udzielać się w strukturach rad osiedla, rad parafialnych, czy inicjatywach lokalnych.

Można zaznaczyć, że przeprowadzone badania mogą stać się bazą do podobnych, realizowanych w innym czasie i miejscu.

Bibliografia

- Błachut J. (2007). *Problemy związane z pomiarem przestępczości*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Błachut J., Gaberle A., Krajewski K. (2007). *Kryminologia*. Gdańsk: Infotrade.
- Bojarski M., Giezek J., Sienkiewicz Z. (2004). *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*. Warszawa: Lexis Nexis.
- Cielecki T. (1999). *Ofiary przestępstw w prewencyjnej strategii przeciwdziałania przestępczości*. Słupsk: Wydawnictwo Szkoły Policji w Słupsku.
- Czekaj K., Gorlach K., Leśniak, M. (1996). *Labirynty współczesnego społeczeństwa*. Warszawa: Interart.
- Dobkowski J. (2015). *Problem bezpiecznych przestrzeni w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*. Przegląd Policyjny, 1.
- Frieske K.W. (2007). *Przestępczość w Polsce na przełomie stuleci. Stereotypy i realia*. W: M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Hołyst B. (1999). *Kryminologia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Indecki K., Liszewska A. (2002). *Prawo karne materialne. Nauka o przestępstwie, karze i środkach penalnych*. Warszawa: Dom Wydawniczy ABC.
- Kelling G.L., Coles C.M. (2000). *Wybite szyby. Jak zwalczyć przestępczość i przywrócić ład w najbliższym otoczeniu*. Poznań: Wyd. Media Rodzina.
- Merton R. (1982). *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Warszawa: PWN.
- Moczuk E., Bajda K. (2016). *Problemy i zjawiska patologiczne w społeczeństwie tradycyjnym i nowoczesnym. Studium socjologiczno-kryminologiczne*. Rzeszów: Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Ostaszewski P. (2014). *Lęk przed przestępczością*. Warszawa: LEX a Wolters Kluwer business.
- Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa 2010–2015.
- Samaha J. (1988). *Criminal Justice*. St. Paul–New York–Los Angeles–San Francisco: West Publishing Company.
- Siemaszko A. (red.) (1999). *Atlas przestępczości w Polsce*. Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Oficyna Naukowa.
- Skiba F. (2013). *Duże miasta i ich problemy społeczne*. Przegląd Policyjny, 1.
- Sprawozdanie Komendanta Powiatowego Policji w Mielcu z działalności, stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie miasta Mielca i powiatu mieleckiego w 2010–2014 roku*, KPP Mielec, Mielec 2010–2014.
- Statystyki policyjne 2010–2014*, www.podkarpacka.policja.gov.pl
- Szczekala W. (2014). *Sprawozdanie z działalności Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie w 2014 roku*. Rzeszów: Komenda Miejska Policji w Rzeszowie.
- Świętochowska U. (1955). *Systemowe rozwiązania w zakresie zapobiegania i ograniczania patologii społecznej*. Gdańsk: Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego.

Attitudes of People Living in Integrated Communities Towards Crime (Example of Podkarpacie)

Abstract

Thanks to the sociological research it can be stated that the residents of the local communities of Podkarpacie have very little 'personal experience' of crime. Firstly, it is a region with the lowest crime rate. Secondly, these communities enjoy a social integration resulting from the fact of living in a given area for generations. The inhabitants of this region usually learn about crimes from movies, television news, newspapers or radio rather than from their own experience.

Key words: crime, sociological studies, attitudes towards crime, local community